Kali x Major, Si

wszystko si
wszystko gra
w te miejsce
doszedłem sam
nie wiem jak
zniknął cień
opada mgła
ej ziomuś, już nie muszę się bać
wszystko si
wszystko gra
w te miejsce
doszedłem sam
nie wiem jak
zniknął cień
opada mgła
ej ziomuś, już nie muszę się bać

jadę mercem
hamuje na zakręcie
diamenty jak łzy
na drewnianej tapicerce
czym jest szczęście
trzymam je za ręce
to one wypełniły
cała poranioną przestrzeń

nie oszalałem
gdy wpadałem w niejeden dół
nie zwariowałem
gdy dostałem te życie jak król
Kali pół na pół
Los jak zielone oczy
nie ważne jak zaczynałeś
ważne jak kończysz
gubię sie w nocy
ale znam drogę do domu
potrzeba mi emocji
jak za czasów tych jumanych samochodów
weź dorzuć jeszcze lodu
pamietasz jak za młodu
na zarobek szukaliśmy tych łatwych sposobów
nie gadaj nikomu
wrogowie ciągle nie śpią
brak nienawiści, oni ciągle szepczą
z dobrą energią znów idę do ludzi
ej, czuję sie dobrze
nie mam myśli samobójczych

wszystko si
wszystko gra
w te miejsce
doszedłem sam
nie wiem jak
zniknął cień
opada mgła
ej ziomuś, już nie muszę się bać
wszystko si
wszystko gra
w te miejsce
doszedłem sam
nie wiem jak
zniknął cień
opada mgła
ej ziomuś, już nie muszę się bać

Czuje się dobrze, a nawet lepiej
Niosę ci miłość
Pozytywną energię
Znaki na niebie wróżą nam wygraną
Tworzymy świat
Nasze dzieci dorastają
Każdy dzień ważny jest
Bądź odważny, w końcu uwierz w siebie
Sam nie raz byłem na dnie
Musisz walczyć, co mam ci powiedzieć?
Siedzieć się nie chce
Lubię powietrze
Żyję na luzie, mielę i kręcę
Ludzie nie patrz mi już na ręce
Mam szczere intencje
I ogromne serce
Z czasem zrozumiałem o co chodzi mi
Kropla drąży skałe
Sam otwieram drzwi
Patrzę się uważnie jak rośnie mój syn
Nie musze się bać
Bo wszystko jest si

wszystko si
wszystko gra
w te miejsce
doszedłem sam
nie wiem jak
zniknął cień
opada mgła
ej ziomuś, już nie muszę się bać
wszystko si
wszystko gra
w te miejsce
doszedłem sam
nie wiem jak
zniknął cień
opada mgła
ej ziomuś, już nie muszę się bać